KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 26 Września / 8 Października Rok 1852. № 267. Jutro, Śgo Dyonizego B.

Dnia 9/21 Września, Najjaśniejszy PAN, po odbyciu przeglądu Wojsk w *Homlu*, raczył wyjechać o godz: 2ej z południa w towarzystwie JJ. CC. WW. WW. XX. Mikołaja i Michała Mikołajewiczów, i po drodze, zwiedził w osadzie *Dubianka* w Guberni *Czernichowskiej*, nowo wzniesioną tam Cerkiew. D. 12 Września, J. C. K. Mość o godzinie 1ej z południa przybywszy do *Charkowa*, znajdował się w Katedralnym Soborze, i w Instytucie Szlacheckich Dziewic; a następnie zwiedziwszy miasto, raczył się udać w towarzystwie JJ. CC. Wysokości, do miasta *Czugajewa*, gdzie przybył tegoż dnia o godz: 7ej wieczorem w pożądanem zdrowiu. D. 13 Września o godz: 10ej rano, J. C. K. MOŚĆ raczył odbyć przegląd Wojsk 2go Korpusu, mianowicie: 6ej i rezerwowej Dywizji lekkiej jazdy, oraz 1go Dywizjonu konnych Pionierów, i znalazł takowe w jak najpiękniejszym pod każdym względem stanie, i przykładnym porządku.

Z okoliczności skonu Jenerała-Feldmarszałka Xięcia *Wellington*, Najjaśniejszy CESARZ, rozkazał, aby wszystkie Cesarskie Wojska lądowe, przywdziały żałobę trzydniową, na pamiątkę znakomitych zasług Nieboszczyka.

Zeszłej Niedzieli w Kościele XX. *Pijarów*, w czasie wielkiej Mszy celebrowanej przez W. JX. *Bucelskiego*, niegdyś Nauczyciela w Gimnazjum *Siedleckiem*, pod przewodnictwem W. *Prochaski*, Amatorowie wykonali różne pienia religijne. W owym też dniu pomnożyła zacne ich grono W. Wiktorja z Studzińskich *Marczewska*; głos jej miły, słodki, melodyjny, a przytem mocny i wzniosły, w połączeniu z innemi, mile zabrzmiał w Świątyni Pańskiej, wśród ogólnych modłów. Dzięki więc tym, którzy nieszczędzili ani poświęcenia, ani talentów do tak szlachetnego dzieła. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, gdy w jednym Kościele W. *Marczewska*, na chwałę BOGA śpiewała, w drugim Śgo Jana, wykonywano Mszę utworu jej brata Wgo *Studzińskiego*.

Upływa dziś dwa tygodnie, jak w d. 24 z. m. w Kościele Parafjalnym w *Modliborzycach*, w Dekanacie *Opatowskim*, Dyecezji *Sandomierskiej*, obchodzony był jubileusz pięćdziesięcioletniego Kapłaństwa, JW. JXiędza Antoniego *Zagardowicza*, Prałata, Dziekana Kapituły Kollegjaty *Opatowskiej*, Proboszcza *Modliborzyckiego*. Sędziwy Jubilat odprawił *powtórne Primicje*, w assystencji szanownych Kapłanów, obrządki Archi-Dyakona, Dyakona i Sub-Dyakona, spełniających, w obec licznie zebranego Duchowieństwa Kollegjaty i Dekanatu *Opatowskiego*, oraz okolicznych, niemniej miejscowych osób Kościół napełniających. Po Mszy Śtej, w czasie której kazał W. JX. Juljan *Brzozowski*, Kanonik Kollegjaty *Opatowskiej*, szanowny Jubilat udzielił Błogosławieństwo przez wkładanie rąk na głowy, tak Duchownym jako i zebranym wiernym. (Xiądz Antoni *Zagardowicz*, urodził się r. 1779, a święcenie Kapłańskie przyjął w r. 1802).

W przyszłą Niedzielę, w Kościele XX. *Bernardynów* na Krak:-Przedm:, obchodzoną będzie Uroczystość na cześć Śgo Franciszka Patryarchy i Fundatora trzech Zakonów, z Kazaniami i Processjami.

N. CESARZ, na najpoddaniejsze przełożenie J. C. W. Głównego Zwierzchnika Zakładów Wojskowych wychowania, raczył Postanowić, iż uczniowie tychże zakładów, uznani za zasługujących na wejście w stopniu oficerów do pułków Gwardji, ale z powodu znacznego nadkompletu niemogący w takowych pułkach być umieszczonemi, mają być umieszczani w armji w randze Porucznika, i liczyć się pierwszemi kandydatami, dla przeniesienia do Gwardji, w miarę otwierających się wakansów.

N. PAN, raczył Najmiłościwiej obdarzyć drogocennym pierścieniem brylantowym, Józefa *Monneuse*, Nauczyciela języka *francuzkiego* w *Warszawie*, za poezje w języku *francuzkim*, napisane z powodu 25-letniego szczęśliwego Panowania J. C. K. MOŚCI.

Rada Administracyjna Królestwa w wykonaniu Artykułu 11go Najwyższego Ukazu z r. 1851, o zwiększonych opłatach od paszportów zagranicznnch, oraz o terminie dozwolonego przebywania za granicą, postanowiła: Artykuł 1. Opłata wyżej przytoczonym artykułem 11-m, Ukazu Najwyższego z d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1851 r. oznaczona, obliczana być ma w sposób następujący: kto pozostanie za granicą bez paszportu przez pół roku, lub mniej jak pół roku, uiści opłatę za całe półrocze; kto przedłuży nieprawy swój pobyt tamże nad 6 miesięcy, chociażby bawił za granicą mniej jak rok, opłaci za dwa półrocza: i tak dalej, licząc w ten sposób każde pozostawanie zagranicą nad całkowite półrocze, za całe półrocze. Art: 2. Ściąganie tej opłaty od debentów dopełnianem być ma takim samym sposobem, w jaki pobieraną jest opłata od przetrzymujących paszporta zagraniczne. Art: 3. Opłacie za udanie się za granicę bez paszportu postanowionej, nie ulegają spisowi potajemnie tamże wydalający się, w celu ukrycia się przed zaciągiem do wojska; ci bowiem, na mocy Instrukcji o spisie wojskowym, podlegają już karze natychmiastowego wcielenia do służby wojskowej, bez względu na jakiekolwiek mogące im służyć wyłączenia. Niemogący być wskaże wydanym na zaciąg z powodu niezdatności do służby wojskowej, tak frontowej jako i niefrontowej, do opłaty paszportowej pociągani być winni, na ogólnych zasadach. Art: 4. Ponieważ w Instrukcji, dołączonej do art. 645 Najwyżej zatwierdzonej dla Królestwa Ustawy Celnej,

postanowioną jest na mieszkańców 21-wiorstowego Celno-pogranicznego obrębu, kara za wydalenie się za granicę bez karty legitymacyjnej, przeto osoby mające prawo do pozyskiwania kart legitymacyjnych, ulegają opłacie paszportowej w takim tylko razie, jeśli się wydalą bez paszportu za granicę, dalej od 3-ch milowego pogranicznego obrębu. Art: 5. Pograniczni mieszkańcy, którym na zasadzie art: 4 Instrukcji o kartach legitymacyjnych, nie służy prawo pozyskiwania tychże kart, wrazie potajemnego udania się za granicę, chociażby nie dalej, jak do 3ch milowego pogranicznego obrębu, ulegają na równi z innymi mieszkańcami Królestwa, odpowiedzialności, art: 11 Najwyższego Ukazu z d. 27 Listopada (9 Grudnia) 1851 r., za wydalenie się z kraju bez paszportu postanowionej.

Kurator Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, podaje do wiadomości osób interesowanych, iż do 6ciu szkół Powiatowych o 5ciu klassach, które z Najwyższego Rozkazu mają się obecnie w tymże Okręgu rozwinąć, potrzebni są kandydaci należycie ukwalifikowani na Nauczycieli języka *francuzkiego*, do których to posad przywiązana jest etatem płaca po rs. 270 rocznie. Wzywa przeto osoby, które posiadają odpowiednie do tych posad usposobienie, aby z dowodami kwalifikacji przy stosownej prośbie, zgłosili się do Biura Okręgu Naukowego *Warszawskiego*, jak można najrychlej.

W Nrze 209 Gazety Petersburgskiej *Pszczoły Północnej*, zamieszczony jest list jednego z Członków Towarzystwa Lekarskiego w *Petersburgu*, pisany do JW. Radcy Tajnego Romana *Czetyrkina* Jenerała-Sztab Doktora Armji czynnej, Inspektora Głównego Służby zdrowia w Królestwie. List ten zawiera opis posiedzenia Członków Towarzystwa Lekarskiego, odbytego d. 12 z. m. w Departamencie Medycznym Ministerstwa Wojny, a na którem, znajdowali się: Radca Tajny Lejb Medyk S. *Gajewski*, Jenerał Sztab-Doktor floty K. *Mend*, oraz Professorowie Cesarskiej Akademji Medyczno-Chirurgicznej. Na posiedzeniu tem, odczytano sprawozdanie roczne z 1851 na 1852 rok, w którem między innemi uczynioną była wzmianka o stracie jakie poniosło Towarzystwo, przez śmierć Dra Leona *Grünberga*, Autora Dykcjonarza ogólnej Terminologji Medycznej w języku *Łacińskim*, *Niemieckim* i *Rossyjskim*, wydanego w *Berlinie* w 1846 roku. (Mąż ten, jak wiadomo umarł w *Warszawie*, i pochowany jest na tutejszym smętarzu *Ewangelicko-Augsburgskim*). Towarzystwo o którem mowa, składa się dziś z 90ciu Członków czynnych, z 49ciu honorowych, i 35ciu Członków Korrespondentów. Prezydentem jego był dotąd Lejb-Chirurg J. *Enochin*, i na dalszy przeciąg czasu również na tem posiedzeniu został wybrany. Vice-Prezydentem zaś obrany został Paweł *Naronowicz*, na miejsce dotychczasowego M. *Solskiego*. Bibliotekarzem pozostał i nadal Dr *Weys*.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie, odebrała w Mcu Sierpniu r. b. następujące ofiary dobroczynne na rzecz Zakładu jej kierunkowi powierzonego: od PP. *Brandt z Hamburga*, rs. 1; SSrów niegdy Dawida *Stückgold*, rs. 45; F. *Bothmann*, rs. 1 k. 80; w naturze: od P. *Hudszon* 1½ gar: octu do kadzenia; od J. L. F. 49 butelek wina; od B. *Kornfelda*, 100 pudów słomy; od Z. *Heringera* 1 gar: spirytusu, i 100 gar: octu.— Z upoważnienia, Prezyd: Członek Rady, *Hopfenblum*.

JW. Rz: Radca Stanu, Alexander *Kruze*, Dyrektor Kancelarji w Komissji R. P. i S., obrany został Prezesem Kollegjum Gminy *Ewangelicko-Augsburgskiej*, w miejsce zmarłego ś. p. Doktora Wilhelma *Malcza*; zaś na Starszego administracji pogrzebowej tegoż wyznania: W. Jan *Werner*; na Rewizora rachunków: W. Edward *Koffmann*; na Starszego domu starców: W. Otto *von Oettingen*; na Członka Kollegjum: W. *Fliegner*; na Reprezentanta budowli: W. Fr: *Granzow*; na Reprezentanta domu starców: W. *Sommer*; na Reprezentanta administracji pogrzebowej: W. August *Gerlach*; na Reprezentanta Rady Szczegółowej szpitala: WW. Franciszek *Betzoldt* i Jan *Steinmetz*.

JW. Radca Stanu *Kochański*, Pomocnik Inspektora Głównego Służby Zdrowia, powrócił z *Radomia*.

Wzywa się PP. Właściciele akcji w przedsiębierstwie H. *Letronne et Comp:* w *Warszawie*, ażeby zgłosili się po przynależny Im za też akcje procent 10%, to jest do 1go Kwietnia 1853 roku; jak dotąd do honorowego Kassyera tegoż przedsiębierstwa Pana B. *Kohen*, w kantorze bankiera J. S. *Rosen*, od godz: 10 do 3 z południa.

Juljanna z Czajkowskich *Wejnert*, Obywatelka, Wdowa, przeżywszy lat 86, wczoraj zakończyła życie. Pozostała Rodzina, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie Jej zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 11 b. m. o godz: 11tej z rana, w tymże Kościele odbyć się mające.

Józefa *Kühn*, onegdaj zeszła z tego świata. Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, dziś o godzinie 1szej po południu, z Kaplicy Kościoła XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, na smętarz *Powązkowski*.

Donoszą o skonie dwóch znakomitych uczonych w Cesarstwie. W *Dorpacie* umarł w wieku lat 82, Radca Stanu Karol *Morgenstern*, Profesor Emeryt Uniwersytetu Dorpackiego i Członek honorowy Cesarskiej Akademji Nauk; a w *Kazaniu* T. *Moskotelnikow*, tłómacz na język rossyjski epopei *Tassa*, (Jerozolima wyzwolona).

W *Moskwie* umarł w d. 31 Sierpnia (12 Września) r. b. w 75. roku życia, Kupiec Jan *Kolesow*, który od pół-stulecia prowadził ogromny handel *herbaty z Chinami*, i zaopatrywał tym ważnym produktem, w znaczniejszej części całe Cesarstwo i Królestwo.

Wczoraj w ciągnieniu 3ej klassy loterji klassycznej, odbytem według zwykłego porządku, oraz w obec delegowanych Osób, i napełniającej salę ciągnień Publiczności, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Po rs. 500: na Nr 3685, u *Fejgenbauma* w Warszawie, i na Nr 15,773 u *Dawidsohna* w Warszawie; po rs. 200: na Nr 9279 u *Dawidsohna* w Warszawie, i na Nr 12,969

u Alexandra *Giwartowskiego* w Warszawie; po rs. 120: na Nr 6401 u *Justmanna* w Warszawie, na Nr 18,700 u *Nelkena* w Warszawie, i na Nr 19,598 u *Folmanna* w Warszawie; po rs. 100: na Nr 2574 u *Maliniaka* w Warszawie, na Nr 10,159 u *Dębińskiego* w Łodzi, na Nr 16,312 u *Górskiej* w Warszawie, na Nr 22,542 u *Dobrzańskiego* w Płocku, i na Nr 23,226 u *Rykla* w Zamościu.

Przed końcem roku bieżącego, w Drukarni i nakładem Adolfa *Krethlow*, opuści prassę dziełko pod tytułem: *Domki na Rybakach, obrazki tegoczesne*, zebrał i napisał M. *Rostkowski*, część pierwsza, tomów dwa. Prenumerować jeszcze można w mieszkaniu Autora pod Nrem 586 *b*, lub w wspomnionej Drukarni; cena 2ch tomów rs. 1; która, po wyjściu, znacznie podwyższoną zostanie. Bilety prenumeracyjne są także i w *Redakcji Kurjera* do nabycia.

(A. n.) »Kiedy nieubłagana śmierć siliła się osierocić siedmioro drobnych dziatek, przez zabranie im matki, wezwałem Lekarza *Wejss* z miasta *Ozorkowa*. Energja, głęboka nauka, prawdziwe poznanie swego powołania, współczucie, ludzkość, z własnem poświęceniem się tego szlachetnego człowieka, zwalczyły uporczywą chorobę, i przywróciły do zdrowia stojącą już nad grobem mą żonę. Zacny Mężu! wybacz, że powodowany prawdziwą wdzięcznością składam Ci publiczne podziękowanie, które racz przyjąć z tem przekonaniem, z jakim spieszysz rozlewać szczęście wśród cierpiącej ludzkości.”— Józef *Fiałkowski*, Obywatel z *Łęczyckiego*.

Uczony *Humboldt* (był w *Warszawie* w roku 1830), pomimo 82 lat skończonych, gotuje do druku 4ty tom swego *Kosmos*. (Mamy wyborne tłumaczenie polskie, początkowych tomów tego ważnego dzieła, wydane nakładem P. Henryka *Natansona*).

W tych dniach ujętym został przez Policję miejscową, sprawca *kieszonkowych kradzieży*, z pewną kwotą pieniężną, przy którym oprócz pieniędzy, znaleziono trzy woreczki, z których jeden włóczkowy, drugi perkalikowy, a trzeci ze starej materji, uszyte; po woreczkach tych poszkodowany łatwo pozna swą kradzież. Są one w Wydziale Indagacyjnym, w Zarządzie Ober-Policmajstra m. *Warszawy*.

Wczoraj zachorowało w *Warszawie* na *cholerę* osób —, umarła 1; pozostaje chorych 1.

Znany w *Warszawie* fortepjanista P. Maurycy *Dietrich*, powrócił z podróży swej za granicę odbytej.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Rozsądna żona*, Panie: *Komorowska*, *Zielińska* i P. *Chomanowski*; po Kom: *Zemsta za mur graniczny*, P. *Królikowski*, oraz PP. *Rychter* i *Chomiński* po 2-kroć.

Podług listów z *Londynu* z d. 2 b. m., ceny *pszenicy* nie uległy zmianie, a *wełny* nie przestają mieć odbyt po cenach korzystnych dotychczasowych. Dowozy tego artykułu, zwłaszcza w średnich i ordynarnych gatunkach, są bardzo szczupłe.

Słychać, że w *Kijowie* ma być wzniesiony pomnik kronikarzowi *Nestorowi*.

Anglja.— Lord *Fitzroy-Somerset*, został mianowany Jenerał-Lejtnantem i Wielkim Mistrzem artylerji.— Świętowanie robotników mechaników nie ustało dotąd; wielu wyszło do *Australji*, inni nie chcą podpisać zobowiązań stawionych przez fabrykantów; wielu cierpi nędzę prawie.— Nie ulega już wątpliwości, że werbunkiem nie zbiorą dostatecznej liczby ochotników do milicji, i że potrzeba będzie uciec się do losowania.

Austrja.— Cesarz polecił, by zdawano co rok sprawę o postępie nauki religji w szkołach; Minister ma też złożyć obszerne sprawozdanie rozumowane, o wypadkach nowego systematu wychowania, teraz w *Austrji* zaprowadzonego.— Cesarz w Listopadzie ma zwiedzić *Tryest* i *Wenecję*.— O sporach handlowych z *Prusami* o związek celny, mniej teraz mówią.

Francja. *Paryż 2go Październ.* — Minister spraw wew: przesłał okólnik do Prefektów, by zbierali najdrobniejsze szczegóły podróży Prezydenta, i te im przesyłali. Wiadomości i pogłosek politycznych, brak tu dziś zupełny; nawet o Cesarstwie nic nowego nie ma. — Wydano rozkazy, by wszystkie naprawy w *Tuileries* ukończono do 15 b. m.— Cała dyplomacja tutejsza przyznaje, że podróż Prezydenta wypada nader korzystnie dla jego projektów. — Zbijają pogłoskę, że *Ludwik-Napoleon* ma zamiar adoptować starszego syna Xcia *Canino*, wychowanego zdala od ojca, i wcale nie przejętego jego opinjami *republikańskiemi*.— Podróż Królowej *Marji-Amelji*, i Xcia *Joinville* do *Szwajcarji*, nie ma żadnego celu politycznego; powodem jej przypadek Xżnej *Orleańskiej*, i chęć odwiedzenia tejże.— Cenzura teatralna coraz tu staje się surowszą.— W *Rochefort* Prezydent zamieszka w tych samych komnatach w Prefekturze marynarki, które zajmował Cesarz *Napoleon* przed odjazdem do *Anglji*, i następnie na wyspę Stej Heleny. — Na restaurację zamku *Savorne*, przeznaczonego na dom przytułku dla wdów po niezamożnych oficerach, Prezydent przeznaczył 500,000 fr.— Wojska zebrane pod *Tuluzą*, powtarzają manewra sławnej bitwy pod tem miastem stoczonej pomiędzy Marszałkiem *Soult*, a Xciem *Wellington*.— Dziś w 12tu merostwach i 40tu Kościołach stolicy, zawarto 315 małżeństw. — Jeden z dzienników *angielskich* donosi, że P. *Lamartine* wydzierżawił swój paszalik w *Azji mniejszej*, za 20,000 fr. rocznie, pewnej kompanji spekulantów.

Włochy. — Ojciec Sty naznaczył Komissję, która ma zbadać postępowanie wszystkich urzędników skarbowych, i tę gałęź służby oczyścić; podobne oczyszczenie było już w 1849.—Z powodu częstych konferencji Ministrów *Sardyńskich*, *La Marmara* i *Paleocapa*, z Prezydentem Rzplitej *Francuzkiej*, pomiędzy wielu pogłoskami i ta krąży, że wkrótce góra *Cenis* zostanie przebitą, i że drogę żelazną od *Turynu* do *Lyonu* zaprowadzą; mówią też, że w skutek tych narad, armja *Piemoncka* zmniejszoną zostanie.— Wielki Xiążę *Toskański* myśli, jak sądzą, ułaskawić *Guerazzego*; czeka jednak na wyrok sądu.

Rozmaitości. — Młody człowiek nazwiskiem James *Yates*, zrobił zakład o 100 gwineów, że w przeciągu 1,000 godzin, ujdzie 2,000 mil ang:; potrzebować będzie

na to 6 tygodni czasu: celem owej przechadzki było miasto *Nottingham.* — Obliczono, że jadąc średnią szybkością po 25 mil ang: na godzinę, możnaby koleją żelazną ziemię objechać w ciągu pięć tygodni, a na pociąg z 250 podróżnemi i ich ładunkami, użytoby przez ten czas tylko 30 tons węgla. W *Anglji* na dzień na kolejach żelaznych, robią lokomotywy 100,533 mil, co daje na rok 40,161,850 mil, czyli czwartą część odległości od *Ziemi* do *Słońca.*— Rozpoczęto w *Londynie* roboty oczyszczenia ulic nad *Tamizą*, i samejże tej rzeki, która jest najbrudniejszą ze wszystkich rzek *Europy.*— W *Anglji*, wydrukowano już w 11tej edycji xiążeczkę, obejmującą dokładną wskazówkę prawnego pisania *testamentu.*— »Mój przyjacielu", rzekł litościwy Jegomość do żebraka, który przyszedł do niego prosić o jałmużnę, »musisz być obcym?" »Tak jest", odpowiedział żebrak. »A widzisz, jak od razu poznałem, bo tutejsi już wszyscy wiedzą, że ja nic nie daję."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xżę Bebutow Jene:-Major z Kalisza; Cercha Ant: Arty: Malar: z Drezna nr 603; Fuchs Fran: Podpuł: Artyl: Wojsk Austr: z Wiednia nr 1338; X. Gruszecki Lud: Kano: z Piotrkowa nr 584; Komorowski Józ: Art: Dram: z Paryża nr 473; Kuszel Jan Urzę: z Paryża nr 1098; Laski Ant: Ob: z Paryża nr 570; Orsetti Wilh: Ob: z Olechowic nr 660; Rudzewicz Marja Panna honor: J. C. M. z Paryża nr 1077; Szymański Józ: Oby: z Ostendy nr 235.

Wyjechali: Dziekoński Hip: Oby: do Wąsewa; Grabowski Ant: Hr. do Mrogi Bielawskiej; Kossakowski Fran: Kapitan, Fligel-Adjut: J. C. K. M., do Petersburga: Karłowicz Jen:-Lejt: do Płocka; Petrow Rz: R. S. do Nowej Alexandrji; Zatler Jen:-Major do Nowogieor:.

DONIESIENIA.

Pod Nrem 309 przy ulicy Nowe-Miasto, jest do zbycia **POJAZD**, i **LAMPA** stołowa. Wiadomość w tymże domu, na 1m piętrze.

OSOBA uzdatniona w Krawiecczyznie, w szyciu bielizny i innych robotach, w niezamożnym stanie zostająca, poleca się łaskawym względom Dobroczyńców, aby jej podobnych ROBÓT udzielać raczyli. Mieszka pod Nr 1489 przy ulicy Siennej.



Sprzedaż **WINOGRON** z winnicy Tarchomińskiej, rozpoczyna się dziś. Niżej podpisany od tak dawna posiadając ufność Szan: Publiczności, spodziewa się, że raczy dalej go odwiedzić, jak zwykle w domu Blanka, tem bardziej, że dojrzałość tego smacznego owocu, rzadko kiedy doszła do takiego stopnia co w tym roku.— *Labey.*

LUNETA ze szkłami do ziemskich i niebieskich przedmiotów, potrzebną jest; ktoby miał do zbycia, raczy zostawić adres w Sklepie wyrobów srebrnych Braci Radkie, przy ulicy Senatorskiej, w domu Piotrowskich.

CHUSTKA turecka, czarna, ze szlakami, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość pod Nr 1312 przy ulicy Nowy-Świat, dom Lepige'go, na 2m piętrze, po lewej stronie od frontu, od godz: 8 rano do 4ej po południu.

Pod Nr 725 przy ulicy Leszno, jest do najęcia każdego czasu, **LOKAL** składający się z 6ciu Pokoi, Salonu, Przedpokoju, Kuchni ang:, Spiżarni, i innych dogodności.

Dnia 6 b. m. w przechodzie z Dziekanki do Kościoła XX. Karmelitów na Krak:-Przedm:, zgubiony został WORECZEK damski, w którym były OKULARY w złoto oprawne. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić do Hotelu na Dziekance pod Nr 24, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę.

W korzystnem miejscu, przy targu, jest do najęcia za dukat: 100, rocznie każdego czasu, **SKLEP** obszerny, wraz z dużym Pokojem, Kuchnią, dwoma Piwnicami i Komórką na drzewo. Wiadomość w handlu Win i Korzeni Nr 404, naprost Śgo Krzyża.

B A N K P O L S K I.

Podaje do wiadomości, że w d. 1/13 b. m. o godz: 10 z rana, w fabryce Machin przy ulicy Solec pod 2913, sprzedane będą przez publiczną głośną licytację, za gotowe pieniądze, Materjały żelazne lane i kute, rozmaite części machinowe, Narzędzia agronomiczne warsztatowe, i t. p., pozostałe po pogorzeli tejże fabryki. Szczegółowe wykazy przedmiotów wystawionych na sprzedaż, a oszacowanych na rs. 19,173 k. 87, tudzież bliższe warunki licytacji, można przejrzeć w godzinach służbowych, w Biurze Administratora fabryki, i w Wydziale Przemysłu w Banku Polskim.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.* Za Naczelnika Kancellarji, Radca Honorowy, A. *Heppen.*



SUMMA 36,000 rs. razem lub częściowo, jest zaraz do ulokowania na lat kilka, na Dobra ziemskie lub na Domy murowane.— DOM z ogrodem przy ulicy pryncypalnej położony, czyniący dochodu netto 1,500 rsr., jest do sprzedania każdego czasu z dogodnemi warunkami.— DOM w środku miasta położony, czyniący dochodu 600 rs., jest także do sprzedania zaraz.— DOBRA ziemskie w różnych szacunkach, w bliskości Warszawy, są do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Opis szczegółowy oraz wszelkie objaśnienia, udzieli podpisany Kommisant mieszkający przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 22, na 1m piętrze.— J. *Chwalibóg.*

LOKAL przy rogu ulicy Bednarskiej i Sowiej pod Nr 2687, w którem od lat 22 exystuje handel Korzeni i Win, jest każdego czasu do najęcia. Wiadomość na 1m piętrze.

Dnia 4 b. m. w południe, przybłąkało się 5 sztuk INDYCZEK. Właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztu żywienia i ogłoszenia, odebrać może w fabryce Nowotnego Srebra, przy ul: Królewskiej Nr 1076.

Dnia 1 b. m. zgubiono PORTE-MONNAIE (Nosi-grosz), w którem znajdowały się 4ry Bilety Loterji Klassycz:, opłacone do 3ej klassy, 1/5 części, Nra: 16,748, 17,619, 18,636 i 20,866;— dwie **OBRĄCZKI** z dukatowego złota; oraz Notatki i Kwity w języku rossyjskim, bardzo potrzebne. Znalazca raczy takowy oddać do Koszar Mikołajewskich, za nagrodą, do Porucznika B a n e z a r a.

POKÓJ Kawalerski, zupełnie z oddzielnym wchodem, na 1m piętrze od frontu, z widokiem na Nowy-Świat, jest do najęcia w każdym czasie, na rogu Nowego-Światu i ulicy Ordynackiej pod Nr 1313*b*, w domu P. Hagena. Wiadomość w tymże domu na 1m piętrze, wprost schodów.

OSTRYGI świeże, nadeszły dzisiejszą pocztą, do handlu Ant: Bysieńskiego, na Saskiem placu, w domu Skwarcowa.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą Pocztą do handlu Win i Korzeni Edwarda *Koelichen*, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd pod Nr 565 i 6.

WINOGRON Maciejowickich czyli Podzameckich, znanych z dobroci, nadszedł transport pod Nr 472, ulica Senatorska.

Handel Jana Błęszyńskiego przy ulicy Senatorskiej N° 452, otrzymał transport świeżych **FIG SUŁTAŃSKICH** i **ŚLIWEK** BIAŁYCH **PRUNELEK**.



Rsr. 1½ nagrody, kto odprowadzi SUCZKĘ małą, calą kasztanowatą, tylko na piersiach mała łatka biała, uszka duże stojące, mordka trochę skrzywiona, nazywa się *Myszka;* wybiegła w Sobotę z domu Nro 1259 *b*, przy ulicy Nowy-Świat. Kto ją odda do Stróża, otrzyma powyższą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 12.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 6.
TEATR WIELKI. Dziś, *Marja de Rohan. Uroczystość róż.*— Jutro pierwszy raz nowa Opera *Dolina Andorry.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 26 Wrze: (8 Paźdz:) 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw: L. T. *Tripplin.*